

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/archiw/dzialalnosc-naukowa-i-edukacyj/publikacje-internetowe/32853,Pawel-Drzymala-Kartoteka-zagadnieniowa-Wydzialu-quotCquot-KWMO-w-Poznaniu.html>
27.02.2026, 10:29

Paweł Drzymała „Kartoteka zagadnieniowa Wydziału "C" KWMO w Poznaniu”

Paweł Drzymała

„Kartoteka Zagadnieniowa Wydziału "C" KWMO w Poznaniu”¹

Wśród materiałów przejętych przez Oddziałowe Biuro Archiwizacji i Udostępniania Dokumentów w Poznaniu najważniejszą część stanowią dokumenty wytworzone przez jednostki Służby Bezpieczeństwa. Wśród nich wyjątkową pozycję zajmują zbiory kartotek, które - wobec ogromu zniszczeń dokumentacji aktowej - często są jedynym czytelnym śladem działań operacyjnych. Kartoteki mają jednak dużo większe znaczenie, niż tylko sama zapisana na nich informacja. Były one przede wszystkim narzędziem pracy służb bezpieczeństwa i w połączeniu z zachowanymi instrukcjami i wytycznymi pozwalają w dużym stopniu sposób oraz praktykę tej pracy odtworzyć.

Ciekawym przykładem takich możliwości może być analiza zachowanej w zasobie OBUiAD w Poznaniu części Kartoteki Zagadnieniowej (KZ) według zabarwień przestępstw. Przez zabarwienie rozumieć jednak należy nie tylko charakter przestępstwa, lecz także obce pochodzenie społeczne, przynależność do wrogich środowisk, prowadzenie w przeszłości bądź aktualnie działalności przeciwko państwu, kontakty z wrogimi elementami - jednym słowem jakąkolwiek postawę wroga lub za taką uznawaną przez organa bezpieczeństwa.

Powstanie kartoteki zagadnieniowej i jej miejsce w systemie ewidencji

Głównym narzędziem, jakim operowały służby ewidencji operacyjnej, były kartoteki, stanowiące podstawową pomoc ewidencyjną umożliwiającą odnajdywanie w całości zasobu archiwalnego potrzebnych materiałów, jak i będące zarazem źródłem bezpośredniej informacji o osobach pozostających w zainteresowaniu organów bezpieczeństwa². Tak wykorzystane informacje miały zapewnić realizację najważniejszych celów ewidencji operacyjnej: ochronę agentury przed dekonspiracją, utajnienie faktu inwigilacji figuranta, koordynację działań poszczególnych jednostek wewnątrz służby bezpieczeństwa wreszcie - koordynację współpracy z innymi służbami. Oprócz funkcji operacyjnych ewidencja miała także zadania statystyczne: "...sporządzanie (...) zestawień i analiz zbiorczych wyjaśniających skalę i genezę niektórych zjawisk, pozwalających na ich prawidłową ocenę..."³.

Kluczową pozycję w systemie ewidencyjnym zajmowała Kartoteka Ogólnoinformacyjna (KOI), w której odnotowane były wszystkie osoby, niezależnie od charakteru zainteresowania jednostek operacyjnych. Z powodu ułożenia w kolejności alfabetycznej

nazwisk, była określana w starszych instrukcjach jako "alfabetyczna". Stosowano fonetyczny układ nazwisk, co miało zapobiec powstawaniu błędów przy przekazywaniu danych drogą telefoniczną. Sposób taki został przeniesiony przez sowieckich doradców z NKWD na polski grunt.

Alfabetyczny układ kart wg nazwisk osób zarejestrowanych miał jednak istotną wadę: ograniczał możliwość udzielania informacji jedynie na imienne zapytania, uniemożliwiał natomiast wykonywanie przekrojowych analiz, badań statystycznych i tematycznych dotyczących poszczególnych środowisk i zabarwień. Możliwość taką dało stworzenie w jednostkach ewidencji Kartoteki Zagadnieniowej. O ile KOI była skorowidzem alfabetycznym całości zasobu, to kartoteka zagadnieniowa, odnosząc się tylko do jego części, wydzielonej według ściśle określonego kryterium, jakim było zabarwienie przestępstw, stanowiła skorowidz usystematyzowany rzeczowo⁴.

Pierwsza instrukcja organizacji kartotek zagadnieniowych precyzowała charakter analiz (czyli tzw. charakterystyk), jakie na podstawie tychże kartotek wykonywano. Miały one zawierać informacje: ilu figurantów jest rejestrowanych w kartotece wg poszczególnych kategorii zabarwień; ilu spośród nich było represjonowanych (po odbyciu kary lub odbywających karę); ilu było aktualnie rozpracowywanych oraz ilu pozostawało poza aktywnym zainteresowaniem, a materiały złożono już w archiwum, wreszcie: jak przedstawia się ich rozmieszczenie wg miejsc zamieszkania⁵. Analizy takie, tworzone okresowo i systematycznie aktualizowane, zazwyczaj w postaci wykazu personalnego bądź statystycznego, precyzyjnie obrazowały sytuację określonego środowiska bądź grupy osób z określonego terenu⁶.

Specyficzna rola kartotek zagadnieniowych brała się nie tylko z faktu powielenia danych z KOI i ułożenia ich wedle stosownych kryteriów. Przede wszystkim zagadnienia nie odzwierciedlały mechanicznie zakresu danych z KOI. Pominięto m. in. osoby rozpracowywane w ramach spraw agenturalnego sprawdzenia, których przestępstwa nie potwierdzono. Podobnie potraktowano osoby przechodzące w sprawach operacyjnych jako kontakty figurantów. Przyjęto zasadę, że karty na osoby poszukiwane w całym kraju na podstawie Poufnego Przeglądu Inwigilacyjnego wypisują tylko te jednostki, które posiadają materiały opisujące czyn przestępczy, nie zaś akcję poszukiwawczą. Osobną kwestią było wycofywanie z KZ kart osób zmarłych - co nie zawsze było regułą w KOI. Od 1960 roku karty na osoby zmarłe rejestrowane za niektóre przestępstwa o charakterze politycznym pozostawiano, co miało ułatwić odnalezienie informacji na temat członków ich rodzin⁷.

Co najważniejsze, pominięto niektóre kategorie zagadnień, które podlegały rejestracji⁸. Nie odnotowano osób rejestrowanych jedynie za odstępstwo od narodowości polskiej. Spośród Świadków Jehowy w kartotece zagadnieniowej nie rejestrowano szeregowych członków, lecz jedynie aktyw, mimo że obowiązujące wykazy kategorii zabarwień rejestrowanych w KOI z lat 1955 oraz 1961 podział taki pomijały. Zaniechano stosowania definicji "kułactwo" jako nieprecyzyjnej; zalecono bardziej szczegółowe określenie zabarwienia - np. wroga

propaganda, szkodnictwo, prawica w ruchu ludowym⁹. W ten sposób przygotowanie KZ stało się okazją do wydzielenia spośród wszystkich rejestrowanych kategorii tych, które posiadały istotne znaczenie.

Przy tej okazji należy podkreślić jeszcze jedną, wcale nie najmniej ważną rolę kartotek zagadnieniowych. Ich powstawanie nie tylko stało się impulsem do porządkowania i uzupełniania KOI¹⁰, lecz także pozwoliło zewidencjonować istotne informacje, które w KOI nie miały odzwierciedlenia. Taka sytuacja miała miejsce, gdy w trakcie weryfikacji materiałów archiwalnych okazywało się, że znajdowały się tam "ciekawe dokumenty posiadające wartość operacyjną, historyczną lub szkoleniową"¹¹, lecz występujący tam figurant nie podlegał rejestracji. Wypisywano wówczas, będącą odpowiednikiem karty zagadnieniowej, kartę tematyczną.

Podstawą numeracji działów były wykazy kategorii osób podlegających rejestracji i opracowany na tej podstawie "Wykaz zabarwień w KOI"¹². Wprowadzał podział na trzy okresy: powojenny, II wojny światowej i przedwojenny. Podobne w swym charakterze zabarwienia miały zazwyczaj kolejne numery. W granicach okresów sąsiadowały więc ze sobą różne formy współpracy z okupantem hitlerowskim, środowiska o charakterze religijnym, elity przedwojenne itp. Wyjątkiem były zabarwienia, które rozdzielały ramy chronologiczne, np. organizacje z okresu okupacji i nielegalne organizacje działające po wyzwoleniu. Kartoteka Zagadnieniowa zachowywała ten układ, uprościła też ilość zabarwień, np.: pierwsze 5 z nich, obejmujące szpiegostwo na rzecz poszczególnych mocarstw zachodnich połączyła w jeden dział. W ten sposób odpowiednikiem 49 zabarwień w KOI stało się 26 działów KZ.

Pamiętać należy, że informacje systematyzowano według kryteriów aktualnych w momencie tworzenia KZ, a nie tych panujących w chwili prowadzenia spraw. Z tego powodu archiwiści często napotykali trudności przy ocenie materiałów. W tym kontekście warto zacytować "Wykaz kategorii" z 1955 roku ("Zarządzenie nr 051/55"), który stwierdzał: "Jeśli w stosunku do jednej osoby koncentruje się szereg drobnych zastrzeżeń, z których każde pojedyncze nie może służyć za podstawę do rejestracji, lecz w sumie świadczą o negatywnej postawie politycznej danej osoby - mogą one jako całość wzięte, służyć na podstawę do rejestracji"¹³. O ile uwzględnienie takiej osoby w ewidencji alfabetycznej nie stanowiło problemu, to zakwalifikowanie jej do konkretnego działu narażało na ogromne trudności.

Charakterystyka działów Kartoteki Zagadnieniowej

Wydział Ewidencji Operacyjnej KWMO w Poznaniu zaczął tworzyć Kartotekę Zagadnieniową na początku lipca 1958 roku, a jej główna część była gotowa pod koniec stycznia 1961 roku¹⁴. Poznańska Kartoteka Zagadnieniowa objęła wszystkie lub niemal wszystkie - patrz niżej - działy przewidziane w instrukcjach. Na podstawie zachowanych fragmentów kartoteki, wspomnianych instrukcji i wytycznych oraz analizy materiałów archiwalnych i

zapisów w księgach inwentarzowych można działy te pokrótce scharakteryzować.

Dział I obejmuje szpiegostwo na rzecz państw kapitalistycznych. "Zasady organizowania ... skorowidzów zagadnieniowych" nakazywały wewnętrzny podział działu na szpiegostwo amerykańskie, angielskie, francuskie, zachodnioniemieckie i inne, powtarzając tu ustalenia zawarte w Wykazie zabarwień w KO¹⁵. Obok świadomej współpracy z obcym wywiadem (lub ofert złożonych pod ich adresem) dużą grupę stanowią przypadki ujawnienia tajemnicy państwowej cudzoziemcom, czy choćby znajomość z ludźmi, którzy się tego dopuścili. Spora część kart dotyczy współpracy z wywiadem III Rzeszy, lecz tylko do września 1939: działalność od tego momentu traktowano jako element okupacji. W ten sposób Dział I obejmuje wszystkich obcych agentów, wyjątkiem są oskarżani o to Świadkowie Jehowy.

Dział II czyli "Nielegalne organizacje po wyzwoleniu" obejmuje lata od końca wojny aż do połowy lat 60-tych i dotyczy osób prowadzących antypaństwową działalność w okresie powojennym w organizacjach, które nie działały w czasie okupacji i nie wywodziły się z nich bezpośrednio. W pewnym sensie stanowi kontynuację Działu XVII - "Kierowniczy aktyw reakcyjny z okresu okupacji i po wyzwoleniu"¹⁶. Charakterystyczna jest duża ilość kart członków nielegalnych organizacji harcerskich (skautowskich) czy w ogóle - młodzieżowych o nierzadko wymyślnych nazwach. Niewielka szkodliwość tych organizacji, zazwyczaj niezbyt liczebnych, ograniczonych zasięgiem terytorialnym, a często nie prowadzących de facto żadnej działalności powodowała, że wyroki były stosunkowo niskie. Nie dotyczyło to jednak założycieli i przywódców organizacji - ci zazwyczaj byli starsi od swoich kolegów. Wynikało to także z posiadania przez nich broni palnej.

Zastanawiające są natomiast losy Działu III - "Neohitlerowskie organizacje rewizjonistyczne". Jedyna taka karta, wykazana 1 lutego 1961 roku, musiała zostać następnie przerejestrowana lub wycofana, znikła bowiem z kolejnego wyliczenia, dokonanego w grudniu. Wskazówką może być instrukcja, by propagandę rewizjonistyczną zaliczać do działu XII, natomiast osoby aktywne w czasie wojny znalazły się zapewne w działach XX i XXI. W żadnych z późniejszych sprawozdań dział III nie występuje, nie brakowano takich kart w 1983 roku, wreszcie nie ma też ani jednej w poznańskiej Kartotece Zagadnieniowej. Być może więc dział III faktycznie w ogóle nie istniał.

Działy IV - "Dywersja" i V - "Sabotaż" vel "Szkodnictwo" poświęcone są przestępstwom o charakterze gospodarczym. Choć liczone oddzielnie, już od początku traktowane były łącznie, tak np. traktuje je "Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej". Być może zmieniała się też kwalifikacja czynów z "Dywersji" na łagodniejsze "Szkodnictwo", gdyż na większości kart "dywersyjnych" cyfrę IV poprawiono na V. Głównym zarzutem wobec figurantów jest zabór mienia społecznego i działanie na szkodę państwa. Większości przestępstw dokonano w latach czterdziestych i pięćdziesiątych - wtedy jako działalność sabotażową i dywersyjną traktowano wypadki w zakładach przemysłowych, katastrofy komunikacyjne, zwłaszcza kolejowe itp. Niewiele jest natomiast kart dotyczących funkcjonowania spółdzielni produkcyjnych. Przyczyną było zalecenie, by

ograniczyć się tylko do ważnych odcinków gospodarki narodowej i pomijać przypadki drobnych awarii wynikłych z przyczyn technicznych lub niedopatrzenia. Jako swoistą ciekawostkę można podać, że do kategorii szkodnictwa zakwalifikowano przypadki wybryków chuligańskich, np. spowodowanych przez pseudokibiców piłkarskich.

Kolejne dwa działy dotyczą kontaktów zagranicznych. O tym jak poważnie sprawy te traktowały służby bezpieczeństwa świadczy choćby tytuł Działu VI: "Zdrada ojczyzny". W istocie chodzi tu o ucieczki za granicę lub usiłowanie (przygotowanie) nielegalnego jej przekroczenia. Od lat 70-tych głównym zarzutem staje się odmowa powrotu do kraju. Warte odnotowania jest dołączanie do kart zdjęć dowodowych lub paszportowych - przy żadnym innym zagadnieniu sytuacja podobna nie ma miejsca¹⁷. Materiały archiwalne, na podstawie których wystawiano karty to akta paszportowe oraz sprawy operacyjnego rozpracowania (tzw. SOR - II) dotyczące osób, które zbiegły za granicę. Ponieważ osoby te znajdowały się poza zasięgiem władzy ludowej, nie ma odniesień do akt prokuratorskich i sądowych. Wyjątek stanowią osoby ujęte w trakcie przekraczania granicy przez jednostki WOP-u.

Działem pokrewnym do działu VI jest poświęcony kontaktom z osobami zbiegłymi za granicę Dział VII. Także w tym przypadku nazwa: "Rodzina i najbliższe otoczenie osób zbiegłych za granicę" jest dość myląca. Jako rodzinę wykazywano często bardzo odległych krewnych, podobnie najbliższe otoczenie to nie tylko przyjaciele czy znajomi, ale także współpracownicy - zwłaszcza, gdy po ucieczce figuranta sprawdzano zabezpieczenie zakładu, w którym był zatrudniony. Kryterium była znajomość z uciekinierem, odnotowywano także fakt utrzymywania kontaktów korespondencyjnych. Należy pamiętać, że jako uciekinierów traktowano również emigrantów polskich pozostałych po wojnie w Europie Zachodniej, z tym, że do działu VII zaliczano ich krewnych, natomiast kontakty nie mające charakteru rodzinnego odnotowywano w dziale XVII¹⁸.

Pod nazwą: "Bandy terrorystyczno-rabunkowe" (Dział VIII) kryje się przynależność do band oraz - w przypadku ludzi, którzy do takowych nie należeli: napady z bronią w ręku. Ta druga kategoria figurantów wyróżnia się, dzięki sprawie "P-64", o której niżej, kartami nowego typu. Zdecydowaną większość stanowią członkowie antykomunistycznego podziemia zbrojnego działający w Wielkopolsce po 1944 roku. Wprawdzie w myśl instrukcji członków band będących grupą zbrojną organizacji należało traktować jako członków tych organizacji i wykazywać odpowiednio w działach II, III i XVIII, w praktyce było to trudne do wykonania. Większość kart powstała na podstawie spraw i śledztw prowadzonych przeciw konkretnym oddziałom i grupom zbrojnym. Oddziały te są określane wedle nazwisk lub pseudonimów dowódców, niezależnie od tego, czy działały samodzielnie, czy stanowiły część większej całości. Nie zawsze można było ustalić, czy grupa zbrojna była podporządkowana jakiejś organizacji. Często podległość była iluzoryczna, świadczy o tym choćby struktura Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Operacyjnej "WARTA". Czasem za identyfikację wystarczało ustalenie, co figurant robił w czasie wojny. W dziale VIII odnotowano także członków organizacji podziemnych, którzy ujawniając się w czasie

amnestii deklarowali przynależność do poszczególnych grup zbrojnych, nawet, jeśli nie prowadzili potem działalności antypaństwowej. Te karty mają swój odpowiednik w sprawach obiektowych "AMNESTIA"[19](#).

Jedynie częściowo do opisanych powyżej działów zbliżony jest Dział IX - "Nielegalne posiadanie broni". Mimo że wielu członków antykomunistycznego podziemia zbrojnego było skazywanych właśnie za posiadanie broni, w dziale tym występują rzadko. Obowiązujące instrukcje nakazywały kwalifikować tak tylko osoby nie będące członkami band i organizacji, w takich przypadkach na kartach z odpowiednich działów umieszczano dodatkowe adnotacje. Nie wypisywano natomiast odrębnych kart do działu IX. Jego większość stanowią osoby ujawniające fakt posiadania broni w trakcie amnestii[20](#), nie tylko zresztą członkowie organizacji podziemnych, ale i osoby narodowości niemieckiej. Część to dezercerzy, głównie z WP, SOK, MO i UB, ujawniający się w trakcie kolejnych amnestii - w ich przypadku informacje te stanowiły więc swego rodzaju uzupełnienie poświęconego dezercji działu XI. Niektóre karty są efektem poszukiwań broni w związku ze sprawą "P-64". Na początku lat 60-tych, w związku z mającą miejsce w Warszawie serią zuchwałych napadów z użyciem broni palnej[21](#), organy bezpieczeństwa prowadziły w całym kraju działania operacyjne poszukując śladów skradzionych lub zagubionych sztuk broni. Chodziło głównie o broń typową, tj. będącą na wyposażeniu Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej. Przy tej okazji wprowadzono nowy wzór kart na nielegalne posiadanie broni, napad z jej użyciem oraz zabójstwo[22](#).

Dział X - "Prawica w ruchu ludowym", podobnie jak działy dotyczące współpracy z okupantem hitlerowskim, powstał na podstawie sprawy obiektowej "PRAWICA LUDOWA"[23](#). Większość zapisów odnosi się do lat 1945-1947, tj. okresu działania PSL, ale sporo kart dotyczy działalności prowadzonej w połowie lat 60-tych przez członków ZSL, którzy mieli PSL-owski rodowód. Reprezentowane też są ludowe organizacje młodzieżowe (Wici, Związek Młodzieży Wiejskiej) oraz inne partie, np. Stronnictwo Pracy na terenie wsi. Przy większości figurantów jako bliższe określenie zabarwienia podane jest fakt zamieszkania na wsi bądź w mieście, różnica bardzo istotna, gdyż odnośnie wsi interesowano się jedynie aktywnością od szczebla gminy, natomiast członków PSL w miastach rejestrowano w całości. Ta grupa to nie tylko działacze, ale często sympatycy, dla których przystąpienie do PSL było jedyną możliwością zademonstrowania antykomunistycznej postawy. Często nie prowadzili oni większej działalności; karty powstawały jedynie na podstawie partyjnych list członkowskich.

Dział XI - "Dezercja" to dezercerzy z WP, SOK, MO i UB, część z nich również ujawniała się w trakcie kolejnych amnestii - w ich przypadku informacje te stanowiły więc swego rodzaju uzupełnienie Działu IX. Jako "bliższe zabarwienie działu" traktowana jest informacja, czy figurant dezercerował z bronią czy bez broni.

Bez wątpienia najbarwniejszym, jeśli idzie o różnorodność przestępstw, jest Dział XII - "Wroga propaganda", kalejdoskop postaw ocenianych w ten sposób jest bowiem bardzo

duży. Rzecz jasna podstawowym przejawem wrogiej propagandy było rozpowszechnianie "nieprawomyślnych" opinii w formie ustnej (tzw. "szeptanka") lub pisemnej. Przez tę ostatnią rozumieć należy nie tylko kolportaż ulotek i literatury, ale także pisanie anonimów. O skuteczności służb bezpieczeństwa świadczy ilość autorów anonimowych listów, którzy po identyfikacji zostali odnotowani w kartotece. Tematyka propagandy była zróżnicowana; od przekazywania informacji zaczerpniętych z zachodnioeuropejskich rozgłośni radiowych, z "Wolną Europą" na czele, po bardziej popularne formy "Iżenia dostojników państwowych i partyjnych" oraz "wyszydzania władz Związku Radzieckiego", wreszcie niszczenie portretów, pomników itp. Jako przejawy wrogiej propagandy traktowano przerwy w produkcji i strajki. Do tego zagadnienia zaliczono też ludzi wyrzuconych z PPR i PZPR jako element niepewny ideologicznie - postawa taka określana była jako "rozbijactwo". Innym określeniem stosowanym w opisie kart jest "rewizjonizm", oznaczający pochwałę faszyzmu, choćby przez przypominanie stosunku Armii Czerwonej do ludności cywilnej. Odnotowywano również malowanie na murach symboli hitlerowskich, miało ono jednak raczej charakter chuligański.

O tym, że propaganda mogła przybrać formy bardziej drastyczne świadczą karty na "pobicie działacza partyjnego" opatrywane adnotacją "aspekt polityczny".

Osobnym problemem była inwigilacja związków wyznaniowych i świeckich organizacji o charakterze religijnym, mająca odzwierciedlenie w działach XIII, XIV i XV. Działy te zostały wybrakowane w całości w 1983 roku. Przy próbie charakterystyki tych działów pomocna może być znajdująca się w zasobie b. KWMO w Zielonej Górze tzw. "Faktologia"[24](#). Jest to skorowidz archiwalny ułożony wg zagadnień, porządkujący informacje o figurantach spraw w sposób podobny, jak KZ.

Kryterium zaliczenia spraw do Działu XIII - "Kler świecki i zakonny wszystkich wyznań wstępujący przeciw władzy ludowej" lub "Wroga działalność pod osłoną kultu religijnego" była przynależność figuranta do struktur kościelnych, w taki sposób zakwalifikowano więc nawet (a może zwłaszcza) przestępstwa pospolite (np. kryminalne, obyczajowe). O politycznym charakterze przestępstw można mówić odnośnie utrzymywania kontaktów z zagranicą, wspierania band terrorystycznych, wygłaszania wrogich komentarzy o sytuacji politycznej itp. Przygniatająca większość miała związek z pracą duszpasterską w warunkach walki państwa z kościołem katolickim. Odnotowane wypadki wrogiej propagandy wymierzone były zwłaszcza w główne zasady ustrojowe PRL - ustawy o wolności sumienia i wyznania (kwestie świąt kościelnych w dniach pracy, pogrzebów ateistów na cmentarzach parafialnych itp.), o zgromadzeniach (organizowanie pielgrzymek), o dopuszczalności przerywania ciąży, o świeckości szkół (usuwanie religii i symboli religijnych) i innych. Często naruszane były również przepisy gospodarcze i budowlane[25](#).

Dział XV obejmował "Kierowniczy aktyw organizacji kościelnych", m. in. Caritasu, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Sodalicii Mariańskiej itp.

Zauważyć też należy, że w ramach działów XIII i XIV traktowano łącznie wszystkie wyznania i ruchy religijne z wyjątkiem Świadków Jehowy, dla których przeznaczano Dział XIV. W momencie powstawania Kartoteki Zagadnieniowej fala represji, wywołana odmową angażowania się świadków w zbieranie podpisów pod sztokholmskim Apelem Pokoju, a naprawdę związana z niezależnym funkcjonowaniem ruchu oraz jego kontaktami z zagranicą, zaczynała powoli wygasać. Inwigilację ograniczano do liderów, uznając za przestępstwo jedynie przynależność do władz ruchu. Zmniejszano także ciężar gatunkowy zarzutów: z przestępstw przeciwko państwu do wykroczeń o charakterze administracyjnym.

Na podstawie tzw. "Faktologii" b. KWMO w Zielonej Górze można założyć, że najpoważniejszym zarzutem było uchylanie się świadków od służby wojskowej. Wśród pozostałych wymienić należy organizowanie nielegalnych spotkań i kolportowanie bezdebitowych wydawnictw, co wskazuje, że grupą najbardziej inwigilowaną byli, zajmujący się bezpośrednio działalnością misyjną, tzw. głosiciele oraz drukarze²⁶.

Nie ma, niestety, w poznańskiej KZ kart z Działu XVI - "Cudzoziemcy" vel "Obywatele państw kapitalistycznych". Na podstawie instrukcji i wytycznych można stwierdzić, że chodziło głównie o dyplomatów oraz przedstawicieli handlowych. W dziale tym wykazywano również Polaków mających obywatelstwo państw kapitalistycznych.

Dział XVII - "Podejrzane kontakty z zagranicą" był dużo bardziej rozbudowany, bo też decydowała o tym wielość i różnorodność kontaktów obywateli polskich z obywatelami państw kapitalistycznych. Sąsiadują ze sobą w tym dziale i Polacy-repatrianci, i Niemcy, którzy po 1945 roku pozostali w Polsce, utrzymujący kontakt ze swymi krewnymi i znajomymi. Osobną grupę stanowią członkowie tzw. kompanii wartowniczych. Zdecydowanie najbardziej podejrzane były kontakty nie mające charakteru rodzinno-towarzyskiego. W orbicie zainteresowań służb bezpieczeństwa szczególne miejsce zajmowały osoby spotykające się z przedstawicielami handlowymi i dyplomatycznymi innych państw, a najbardziej - z członkami organizacji religijnych i świeckich prowadzących działalność charytatywną. Jako podejrzane kontakty odnotowano podejrzenia o szpiegostwo, które nie zostało potem potwierdzone.

Ciekawą strukturę ma Dział XVIII - "Kierowniczy aktyw reakcyjny z okresu okupacji i po wyzwoleniu" a w drugiej wersji: "Reakcyjne organizacje z okresu okupacji i po wyzwoleniu". Podział taki jest nieprzypadkowy. Nie wypisywano kart na szeregowych członków organizacji działających tylko w czasie okupacji, poprzestano na kadrze dowódczej, członkach sztabów i pionów wywiadowczych. W odniesieniu do organizacji nadal funkcjonujących po wyzwoleniu takiego rozróżnienia nie było, stąd dość zaskakujące kontrasty. W dziale znajdują się zarówno ludzie zajmujący stanowiska kierownicze i dowódcze, jak również szeregowi członkowie żołnierze, sanitariuszki, łączniczki itp. Sporą część stanowią też osoby współpracujące z oddziałami leśnymi, dostarczające im żywności, przechowujące broń czy choćby nie współdziałające z organami bezpieczeństwa w

likwidacji band. Nie ma natomiast wątpliwości co do zakresu chronologicznego działu: okres działalności większości figurantów określony jest na lata 1940 - 1945 do 1947.

Część kart powstała na podstawie spraw obiektowych "ZGUBA"[27](#) i "LAS"[28](#) traktujących ogólnie o niekomunistycznym podziemiu zbrojnym w trakcie i po wojnie, inne na podstawie spraw obiektowych dotyczących konkretnych organizacji[29](#) oraz spraw śledczych. Wskutek tego reprezentowane jest szerokie spektrum organizacji podziemnych: od Narodowych Sił Zbrojnych po Polską Armię Ludową, a odnośnie lat powojennych Ruch Oporu Armii Krajowej i Zrzeszenia "Wolność i Niepodległość" (traktowanego jako organizacyjne przedłużenie AK). Są także: Wielkopolska Organizacja Wojskowa i Wojsko Ochotnicze Ziemi Zachodnich. Obok wojskowych są też reprezentowane cywilne pionierzy polskiego państwa podziemnego: Delegatura Rządu na Kraj, Państwowy Korpus Bezpieczeństwa.

"Oficerowie wojsk polskich formacji "rządu londyńskiego" czy też w innej wersji: "Oficerowie Polskich Sił Zbrojnych na zachodzie repatriowani do kraju" (Dział XIX) zgrupowani zostali w sprawie "TOBRUK"[30](#) oraz pokrewnej, bo dotyczącej Polaków służących w Royal Air Force, sprawie "MEWA"[31](#). Ci, spośród nich, którzy stopień oficerski otrzymali przed wojną, mieli być rejestrowani równocześnie w dziale XXIII.

Podstawą dla Działu XX - "Hitlerowskie organizacje z okresu okupacji" były dokumenty sprawy obiektowej o kryptonimie "ALFA"[32](#). Wskazuje na to ten sam wzór większości kart (karta tematyczna) i jednorodny sposób ich wypełnienia. Kryterium zaliczenia do działu XX była praca w administracji okupacyjnej oraz przynależność do partii narodowosocjalistycznej i jej przybudówek, organizacji paramilitarnych, formacji policyjnych[33](#) oraz wojska. Niekiedy obok tej adnotacji i - tam gdzie to możliwe - informacji o funkcji i randze figuranta, znajduje się opis czynów przestępczych, który wiąże się z faktem prowadzenia po wojnie sprawy śledczej i postępowania prokuratorskiego lub sądowego. Dotyczy to tych kart, które powstawały na podstawie materiałów innych niż sprawa "ALFA".

Podobnie jak w dziale XX, także Dział XXI: "Współpraca z okupantem" powstał w oparciu o poświęconą temu sprawę obiektową "BETA"[34](#), jednak karty takie stanowią mniejszość. Wynika to ze specyfiki działu, obejmującej czynną współpracę z okupantem. Spora część figurantów dopuściła się wystąpień przeciwko ludności cywilnej niezależnie od przynależności organizacyjnej, niekiedy i bez takowej. Większość z nich była za to sądzona po wojnie. Najczęściej spotykanym opisem jest denuncjowanie Polaków, ukrywających się Żydów, dezertów z "Wehrmachtu", a także członków ruchu oporu, żołnierzy i jeńców alianckich. Obok pojedynczych donosów często występują też oskarżenia o trwałą współpracę z poszczególnymi pionierami policji niemieckiej, głównie Gestapo. Zwraca uwagę znęcanie się więźniami przez członków straży więziennych i obozowych. Zaliczono tu również ludzi narodowości białoruskiej, ukraińskiej i litewskiej działających po stronie hitlerowskiej, niezależnie od tego czy była to przynależność do Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, policji białoruskiej czy nawet formacji "Waffen-SS". Te stosunkowo nieliczne

karty dają wskazanie na sprawę obiektową "GAMA", jednakowo traktującą środowiska białej emigracji rosyjskiej i współpracę z Niemcami hitlerowskimi mniejszości narodowych³⁵.

Osobną grupę stanowią funkcjonariusze tzw. Polskiej Policji z terenu Generalnego Gubernatorstwa ("Polnische Polizei"), określanej potocznie jako policja granatowa, występujący w sprawie "TARGOWICA"³⁶. Ranga zabarwienia powodowała, że na przedwojennych policjantów i przodowników więziennictwa, których zarejestrowano za współpracę z okupantem w dziale XXI wypisywać należało również karty w dziale XXIII.

Zachowany w szczątkowej formie Dział XXII - "Przestępcy wojenni" jest wypadkową dwóch poprzednich działów. Zawiera karty funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego oraz członków załóg obozów pracy, więzień itp. Wszystkie one powstały na podstawie spraw zakończonych wyrokami sądowymi.

Dział XXIII to "Aparat państwowy do 1939 r.". Na jego podstawę składała się sprawa obiektowa "MAGNACI"³⁷ poświęcona przedwojennej administracji, Policji Państwowej i Straży Granicznej oraz sprawa "PUŁKOWNIK" dotycząca przedwojennej kadry oficerskiej³⁸. Osobnej doczekali się oficerowie i zawodowi podoficerowie Korpusu Obrony Pogranicza³⁹. Formacją jeszcze bardziej znienawidzoną przez władze komunistyczne był Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jego pracownicy i współpracownicy - oślawieni "dwójkarze" figurują w zasobie pod wymowną nazwą "TARGOWICA"⁴⁰.

Bliźniaczy Dział XXIV dotyczył "Sanacyjnego aparatu sprawiedliwości" i obejmował całe przedwojenne środowisko prawnicze. W trakcie tworzenia Kartoteki Zagadnieniowej postulowano zweryfikowanie tego działu, i pozostawienie w nim jedynie tych figurantów, którzy oskarżali i orzekali w sprawach przeciwko działaczom komunistycznym, jednak okazało się to niemożliwe, gdyż pion ewidencji operacyjnej nie posiadał dokumentacji procesowej.

Można zaryzykować twierdzenie, że Dział XXV - "Prawicowy aktyw organizacji do 1939 r." dotyczył ruchu narodowego. Obok sprawy obiektowej "OŚMIORNICA"⁴¹ na aktyw Stronnictwa Narodowego i Związku Młodzieży Wszechpolskiej była tu pewnie wliczona sprawa FALANGA⁴² dotycząca Obozu Narodowo-Radykalnego.

Dział XXVI - "Burżuazja" skupiał przedstawicieli środowisk przedwojennych kapitalistów, obszarników i arystokracji rodowej. Sądząc po sposobie wypisania jedynej zachowanej karty (Kapitalista - właściciel fabryki) składał się z trzech podgrup, noszących takie właśnie nazwy. Należy pamiętać, że kryterium było pochodzenie społeczne, a nie posiadanie własności materialnej, gdyż taką ludzie ci utracili po 1945 roku⁴³.

Wymyka się próbom klasyfikacji tematyka kart z Działu XXVII ("Różne") oznaczanego niekiedy jako Dział "R". Część z nich dotyczy przestępstw pospolitych nie kwalifikujących

się do żadnego z innych działów (fałszerstwa, pobicia), są jednak też takie, które dotyczą współpracy agenturalnej Volksdeutschy. Ciekawostką jest karta wypisana z powodu podjęcia pracy w Księgarni Św. Wojciecha w Poznaniu - sądząc po zabarwieniu powinny się raczej znaleźć w dziale XV, obejmującym aktyw organizacji religijnych. Nie sposób się posłużyć wytycznymi, gdyż takowych po prostu nie ma. Jak się wydaje, dział "Różne" służył jako swoista przechowalnia zabarwień nietypowych⁴⁴.

Dział XXVII zamyka listę działów funkcjonujących w KZ od początku jej istnienia, nie był jednak wcale działem ostatnim. Struktura Kartoteki Zagadnieniowej była żywa i w kolejnych latach, w zależności od potrzeb pionów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, przekształcano stare i tworzone nowe działy.

Podsumowanie

Kartoteka Zagadnieniowa, a ściślej ujmując: jej obecnie zachowana część (ok. 3,5 mb - dla porównania: w 1970 roku wielkość KZ wynosiła 8,50 mb kart⁴⁵), została uznana przez kierownictwo Wydziału "C" za zespół o dużej wartości historycznej. Analiza zachowanych dzisiaj materiałów archiwalnych i pomocy ewidencyjnych Służby Bezpieczeństwa w pełni tę ocenę potwierdza, choć zapewne w sposób niezamierzony przez autorów. Kartoteka Zagadnieniowa bowiem w dokładny sposób ukazuje zasięg inwigilacji społeczeństwa przez organa bezpieczeństwa. Podaje kryteria, jakimi się one kierowały, kwalifikując postawę figuranta do takiej, a nie innej kategorii wrogich wystąpień. Daje wskazówki, jak wyglądały powiązania pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami oraz ich hierarchia. Pokazuje także, jak na przestrzeni lat zmieniał się postrzeganie przez aparat przejawów działalności antypaństwowej, faktycznej lub jedynie za taką uznanej. Wreszcie - posiada strukturę nadaną przez wytwórcę, głównie dlatego, że od 1983 roku nie była używana do sprawdzeń bieżących.

Kartoteka Zagadnieniowa jest więc wśród zbiorów kartotecznych służb bezpieczeństwa PRL źródłem historycznym szczególnego znaczenia.

¹ Artykuł jest uzupełnionym fragmentem pracy dyplomowej napisanej pod kierunkiem dr. Krzysztofa Syty na Podyplomowym Studium Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu,

² Karta nie musiała wskazywać materiału archiwalnego posiadanego przez jednostkę; mogła odnosić się do zasobu innego archiwum (np. Wydziału "C" innej komendy wojewódzkiej MO) lub odnotowywać rezultat kwerendy w kartotekach innych jednostek, np. w centralnych kartotekach w MSW. Por.: S. Majewski, S. Mroczyńska, Zakres informacji Centralnego Biura Adresowego i Centralnej Kartoteki Kryminalnej Biura "C" MSW, Warszawa 1972, s. 3-17,

³ AIPN Po, sygn. IPN Po 0 6/280 t. 3, Konspekt o ewidencji operacyjnej, Biuro "C" MSW 1976, s. 2; Por. też: E. Zając, Akta operacyjne Służby Bezpieczeństwa - wybrane problemy

warsztatowe w świetle przepisów i procedur obowiązujących w pionie "C" [w:] "Zeszyty Historyczne WiN-u", nr 19-20, Warszawa 2003, s. 349-353,

[4](#) Polski słownik archiwalny, pod red. W. Maciejewskiej, Warszawa 1974, s. 77. O pomocach ewidencyjnych o charakterze tematycznym szerzej: C. Ohryzko-Włodarska, Pomoce informacyjne w archiwach. Stan obecny i perspektywy na przyszłość [w:] "Archeion", LXVIII, Warszawa 1979, s. 89-92,

[5](#) AIPN Po, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 213, Zasady organizowania i korzystania ze skorowidzów zagadnieniowych sporządzonych na podstawie danych kartotek ogólnoinformacyjnych Służby Bezpieczeństwa (pismo nr OMB-671/58 z dnia 27 I 1958 r.). Por. też: Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303, t. 166, k. 16-29, Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej (pismo nr OMB-7178/58 z dnia 30 VIII 1958 r.). Powyższe dokumenty są podstawą do przedstawienia organizacji KZ,

[6](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/280, t. 1 z. 3, Wytyczne dyrektora Biura "C" z dnia 18 listopada 1972 r., s. 41-42; ibidem, Konspekt o ewidencji operacyjnej..., s. 7-8,

[7](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 166, s. 126-128, pismo OMB-827/60 z dnia 14 III 1960 r.,

[8](#) Zarządzenie nr 051/55 Kom. ds. BP z dnia 25 maja 1955 r. (Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 169, k. 49-52) oraz Zarządzenie nr 0206/61 MSW z dnia 13 grudnia 1961 r. w sprawie kategorii osób podlegających rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej Biura "C" MSW i Wydziałów "C" KWMO wraz z wykazem (Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/280, t. 1),

[9](#) Ibidem, sygn. IPN Po 06/303 t. 169, s. 42. O kulkach szerzej Projekt kategorii osób podlegających rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej [dotyczy wykazu z 1961 roku - P.D.], ibidem, s. 92,

[10](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303, t. 166, k. 17, Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej... oraz ibidem, korespondencja Biura "C" z Wydziałem "C" SB KWMO w Poznaniu, passim; Podobnie podczas tworzenia tzw. Faktologii w KWMO w Zielonej Górze nakazywano, by opierać się nie na istniejących opracowaniach i analizach, ale na materiale archiwalnym: Wskazane jest przeglądanie (...) sprawozdań (...), z których powinno się uzyskać wyjście na inne materiały przy pomocy kartotek, ibidem, IPN Po 0 60/119 t. 123, k. 16-17, Wytyczne Biura "C" dot. tworzenia Faktologii... ,

[11](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303, t. 129, notatka służbowa bez daty i tytułu, przygotowana w Wydziale Ewidencji Operacyjnej KWMO w Poznaniu po dniu 30 VIII 1958 r. (powołuje się na Omówienie zasad organizowania kartoteki zagadnieniowej... z tego dnia),

[12](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303, t. 129, Wykaz zabarwień w KO [skrót stosowany wymiennie z dla KOI - P.D.], brak daty. Odręcznie naniesione dopiski łączą 49 zabarwień w 27 działów, przy czym kolejność działów I-XII, XIII-XV oraz XX-XXV pokrywa się z kolejnością zabarwień,

[13](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 169, k. 52, Zarządzenie nr 051/55... ,

[14](#) Dane dotyczące skorowidza zagadnieniowego (...) na 1 lutego 1961 r.; ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 166, s. 115-121,

[15](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/303, t. 129, Wykaz zabarwień w KO,

[16](#) Referat opracowany w Dep. III MBP w 1952 r. na temat podziemia zbrojnego [w:] Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950-1952. Taktyka, strategia, metody, pod red. A. Paczkowskiego, Warszawa 2000, s. 242-243,

[17](#) AIPN Po, sygn. IPN Po 0 6/303 t. 166, s. 59-60, pismo nr OMB-1746/60 z dnia 31 V 1960 r.,

[18](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/245, t. 88, pismo nr KB-03400/85 z dnia 3 VII 1985 r.,

[19](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/363-365,

Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/348,

[21](#) Były to: napad na sklep z obuwiem "Chelmek" 4 XII 1957 r., zabójstwo plut. MO Kiełczykowskiego 4 IV 1959 r., napad na pocztę przy ul. Armii Ludowej 1 VI 1959 r. oraz najgłośniejszy: napad na konwój przewożący utarg Centralnych Domów Towarowych 22 XII 1964 r. Traktowane początkowo jako odrębne sprawy, okazały się dziełem tej samej grupy przestępczej i zostały zarchiwizowane przez poszczególne WUSW jako sprawa "P-64". Powyższe informacje oparto na materiałach b. WUSW w Poznaniu, ibidem, sygn. IPN Po 06/67, t. 109,

[22](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 60/126, Napady i zabójstwa, k. 8, rozkaz z dnia 9 IX 1965 r. Uzupełnieniem jest korespondencja dot. sposobu wypełniania kart. Por. również: ibidem, sygn. IPN Po 0 78/17, Wzory druków KWMO Poznań Wyd. "C",

[23](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/167, 169, 171-197, 199,

[24](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 60/119,

[25](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 60/119, t. 113,

[26](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 60/119, t. 90 i 117; J. Rzędowski, Najdłuższa konspiracja w PRLu [w:] Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej nr 3 (38), Warszawa 2004, s. 43-46,

[27](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/201-228,

[28](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/288-302, 304-308, 310, 312-313, 315,

[29](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/352,

[30](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/131-157,

[31](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/159-165,

[32](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/1-35,

[33](#) Odnotowano jedynie kilku członków Selbstschutzu i pokrewnych mu organizacji parapolicyjnych werbowanych z Niemców mieszkających do 1939 r. w granicach Polski. Przyczyną może być wchłonięcie większości z nich przez poszczególne formacje policji niemieckiej. Strukturę aparatu okupacyjnego omawia szczegółowo S. Nawrocki, Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty w latach 1939-1945, Poznań 1970, [34](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/36-64. O traktowaniu niemieckiej listy narodowej przez aparat bezpieczeństwa szerzej: K. Strykowski, Położenie osób wpisanych w Wielkopolsce na niemiecką listę narodowościową w latach 1945-1955, Poznań 2004,

[35](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/261-287,

[36](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/68-99. Patrz też: R. Litwiński, Komisja rehabilitacyjno-kwalifikacyjna dla byłych policjantów (1946-1952) [w:] Dzieje najnowsze, XXXVI, Pułtusk 2004, s. 117-119, 127,

[37](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/200, 232-258,

[38](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/198,

[39](#) Sprawa obiektowa "KOP" - ibidem, sygn. IPN Po 00 3/260,

[40](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/68-99,

[41](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/100-128,

[42](#) Ibidem, sygn. IPN Po 00 3/259,

[43](#) Referat opracowany w Dep. III MBP w 1952 r. na temat podziemia zbrojnego [w:] Aparat bezpieczeństwa..., s. 243,

[44](#) AIPN Po, sygn. IPN Po 0 6/245, t. 75, Wytyczne do prowadzenia kartoteki zagadnieniowej z dnia 21 lipca 1983 r., s. 3. W ramach aktualizacji wybrakowano w całości działy: XII-XV, XIX, XXIII-XVI, a działy: VIII, X-XI, XVIII, XX-XII uznano za zamknięte i złożono w archiwum,

[45](#) Ibidem, sygn. IPN Po 0 6/245, t. 74, Stan kartotek i skorowidzów Sekcji II Wydz. "C" KWMO Poznań, 28 VIII 1970 r.

**Autor jest pracownikiem
Referatu Ewidencji i Informacji
OBUiAD IPN w Poznaniu.**